KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 9go Stycznia 1866 r. | № 6. | Lat 45. | 28 Grudnia / 9 Stycznia 1865/6 r.

Wtorek. | Rano zimna st. 2, w poł. z. st. 0. Wys. wody st. 1 c. s. (w mierze.) | Wschód Słońca g. 8 m. 9 Zachód „ „ 4 „ 6 | Jutro, ŚŚ. Agatona Papieża i Wilhelma B.

Wypis z Protokółu Sekretarjatu Stanu Król: Pol:.

Z Bożej Łaski,
MY, ALEXANDER II,
Cesarz i Samowładca Wszech Rossji,
Król Polski,
Wielki Xiążę Finlandzki,
etc, etc, etc.

W Ukazie z dnia 27 Października (8 Listopada) 1864 r., objawiliśmy zamiar Nasz trwałego ustalenia i ulepszenia bytu Duchowieństwa świeckiego Rzymsko-Katolickiego w Królestwie Polskiem.

Duchowieństwo to pobierając środki utrzymania z różnorodnych źródeł, w części z nieruchomego majątku i kapitałów, w części z niestałych dochodów, w części z funduszów skarbowych, nie było dostatecznie zabezpieczone, a znaczniejsza liczba Proboszczów cierpiała największy niedostatek, a nawet nędzę.

Podobne położenie większości Duchowieństwa parafjalnego, zwracało na siebie uwagę Najdostojniejszych poprzedników Naszych. Cesarz ALEXANDER I, w wydanem pod dniem 6 (18) Marca 1817 roku statucie organicznym, postanowiwszy główne zasady urządzenia spraw duchownych Rzymsko-Katolickiego wyznania w Królestwie, w ślad zatem wyznaczył osobny komitet dla obmyślenia środków stosowniejszego rozdysponowania zasobami Duchowieństwa. Również i Najdostojniejszy Rodzic Nasz niejednokrotnie wskazywał potrzebę zajęcia się ulepszeniem bytu Proboszczów uboższych parafji. Lecz w sprawie tej same tylko pojedyncze rozporządzenia okazywały się niedostatecznemi. Dla stanowczego ustalenia bytu Duchowieństwa świeckiego Rzymsko-Katolickiego, potrzebne były środki ogólne i radykalne.

W tych widokach rozkazaliśmy Komitetowi Urządzającemu w Królestwie, ułożyć projekt stałego etatu, dla całego Duchowieństwa świeckiego Rzymsko-Katolickiego w Królestwie, przyczem zwrócić szczególną uwagę na położenie Proboszczów mających najszczuplejsze i niepewne dochody.

Znajdując, że w wykonaniu tego, przedstawione obecnie przez Namiestnika Naszego i w Komitecie do spraw Królestwa Polskiego rozpoznane wnioski odpowiadają zupełnie kardynalnym zasadom statutu z dnia 6 (18) Marca 1817 r. i stanowiąc potrzebne ich rozwinięcie, muszą przyłożyć się do należytego urządzania Duchowieństwa, Uznaliśmy za dobre wnioski rzeczone zatwierdzić i w skutek tego postanowiliśmy i stanowimy:

Art: 1. W celu trwałego zabezpieczenia Duchowieństwa świeckiego Rzymsko Katolickiego w Królestwie Polskiem, nadaje mu się stałe pieniężne ze Skarbu (etatowe) utrzymanie. Utrzymanie to ustanawia się etatem do Ukazu niniejszego załączonym.

Art: 2. Połączenie w jednej osobie dwóch lub kilku urzędów duchownych, do których jest przywiązane utrzymanie etatowe, zabrania się. Wyjątki z tego ogólnego prawidła dla niektórych osób Duchownych przy wyłącznych okolicznościach mogą być dopuszczane nie inaczej, jak za szczegolnem Naszem każdy raz zezwoleniem.

Art: 3. W każdej Djecezji ma być po jednej Kapitule Djecezjalnej. Że zaś w Djecezji Kieleckiej nie ma obecnie takiej Kapituły, przeto Kapituła Kolegjaty w mieście Kielcach zamienia się na Kapitułę Djecezjalną.

Art: 4. Etat każdej Kapituły Djecezjalnej składać się będzie: a) z ośmiu osób pobierających utrzymanie etatowe, z których czterech Prałatów i 4ch gremialnych Kanoników, oraz b) z 4ch Kanoników honorowych niepobierających etatowego utrzymania.

Uwaga. Rada Administracyjna, na przedstawienie Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych postanowi, którzy mianowicie z liczących się już obecnie Kanoników w Kapitułach postąpią na miejsca etatowe płatne.

Art: 5. Kapituły Kolegjat Łowickiej, Pułtuskiej, Zamojskiej, Kaliskiej i Opatowskiej zachowują się i na przyszłość. Każda Kapituła Kolegjaty składać się ma z 3ch Prałatów honorowych i z 4ch honorowych Kanoników. Że zaś Kapituły te nie spełniają żadnych stałych w zarządzie Djecezji obowiązków, nie wyznacza się przeto członkom ich utrzymanie etatowe.

Art: 6. Nikt nie może być na przyszłość podniesiony inaczej do godności Prałata, lub Kanonika gremialnego, albo honorowego, jak z zajęciem zarazem odkrytego w Kapitule wakansu, w skutek przedstawienia zwierzchności Djecezjalnej i z zatwierdzenia Rady Administracyjnej Królestwa.

Art: 7. Dla stosowniejszego rozdziału Parafji między Dekanaty ustanawia się jeden Dekanat na Powiat. Nowe rozgraniczenie Dekanatów nastąpić ma wślad za niniejszem, według oddzielnego rozporządzenia.—Przy wprowadzeniu tego nowego rozgraniczenia, do płacy etatowej Dziekanom wyznaczony zostanie dodatek w ilości rs. 150.

Art. 8. Na miejsca dziekanów przedstawia osoby duchowne zwierzchność djecezjalna, a zatwierdza je w tej godności Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych, porządkiem obecnie istniejącym. Czas służby dziekanów nie ogranicza się stałym terminem.

Uwaga. Obsadzenie miejsc dziekanów, przy nowem rozgraniczeniu Dekanatów na zasadzie artykułu poprzedzającego, pozostawia się porozumieniu Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, z miejscową zwierzchnością djecezjalną.

Art. 9. Proboszczowie parafji w Królestwie rozdzielają się na dwie klasy. Liczba proboszczów pierwszej i drugiej klasy w każdej djecezji oznaczoną jest w załączonym do Ukazu niniejszego etacie.

Art. 10. W miejsce istniejących obecnie w mieście

Warszawie i przedmieściu Pradze sześciu parafji, ustanawia się dwanaście. Parafje te należyć mają do klasy pierwszej. Proboszczom tych parafji wyznacza się w etacie wyższa płaca, od płacy etatowej proboszczów innych parafji klasy pierwszej.

Art. 11. Oznaczenie, które z parafji znajdujących się za obrębem m. Warszawy, zaliczone być winny do klasy pierwszej, a które do drugiej, pozostawia się Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, za porozumieniem się z właściwemi Biskupami.

Art. 12. Proboszczami mogą być naznaczane wyłącznie osoby należące do duchowieństwa świeckiego.

Art. 13. Proboszczów klasy pierwszej i drugiej, zatwierdza Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych, na przedstawienie zwierzchności djecezjalnej, tym porządkiem, jaki dotąd był zachowywany.

Art. 14. W tych przypadkach, w którychby, dla przyczyn na uwagę zasługujących, napotykała się trudność w zatwierdzeniu na proboszcza pierwszej lub drugiej klasy, osoby duchownej przez zwierzchność djecezjalną przedstawionej, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych wstrzymawszy się z tem zatwierdzeniem do czasu usunięcia zaszłych przeszkód, może dopuścić przedstawioną osobę duchowną do czasowego zarządu parafją, w charakterze administratora z zapewnieniem jej całkowitej lub zmniejszonej płacy etatowej.

Art. 15. Do parafji niezaliczonych do pierwszej lub drugiej klasy, naznaczani być mają na przyszłość administratororowie. Tytuł administratora nadaje się i znajdującym się obecnie w niektórych parafjach komendarzom.

Art. 16. Proboszczowie, którzy obecnie zarządzają parafjami do żadnej z dwóch klas niezaliczonemi, zachowują swą nazwę, lecz pobierać mają płacę w stosunku ustanowionym etatem dla administratorów parafji.

Art. 17. Administratorów parafji zatwierdza w tych obowiązkach Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych na przedstawienie zwierzchności djecezjalnej.

Art. 18. Administrator, przedstawiony przez biskupa i zatwierdzony przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych i Duchownych, nie może być usunięty od tych obowiązków bez poprzedniego zezwolenia tejże Komisji Rządowej. Również administrator nie może być przez zwierzchność djecezjalną przeniesiony z jednej parafji do drugiej, bez zezwolenia rzeczonej Komisji Rządwej.

Art. 19. Jeśli proboszczowi lub administratorowi z powodu szczególnych jakich okoliczności, powierzone zostanie czasowo przez Zwierzchność djecezjalną zawiadywanie i drugą przyległą parafją, w takim razie tenże zachowując płacę przywiązaną do stałego miejsca swego, pobierać nadto będzie po 50 rs. na rok, tytułem dodatkowego wynagrodzenia za trudy swoje w drugiej parafji. Dodatkowe to wynagrodzenie uiszczane być ma z funduszu oszczędzanego na nieobsadzonem miejscu proboszcza parafjalnego lub administratora.

Art. 20. Gdy proboszcz lub administrator parafji, doszedłszy wieku lat 65, zarządza jeszcze parafją, w takim razie pobierana przez niego płaca etatowa, podwyższa się o rubli srebrem sto.

Art. 21. Przy Kościołach katedralnych, kolegjackich i innych, naznacza się etatem taż sama liczba wikarjuszów, jaka jest oznaczona postanowieniem Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego i Wyznań Religijnych z dnia 25 Września (7 Października) 1817 roku i różnego rodzaju aktami erekcyjnemi. Liczba wikarjuszów etatowych przy nowo ustanawiających się w Warszawie parafjach, będzie oznaczona z zatwierdzenia Namiestnika, po porozumieniu się Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych z miejscową zwierzchnością djecezjalną.

Uwaga 1. Tak nazwani mansjonarze, psałterzyści, ałtarzyści, prebendarze, prezbiterjusze i t. p., zaliczają się do kategorji wikarjuszów.

Uwaga 2. Wysokość utrzymania etatowego wikarjuszów w Warszawie, oznaczona będzie przez Namiestnika, na przedstawienie Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych.

Art. 22. W parafjach bardzo zaludnionych, gminy, gromady i prywatne osoby, mogą oprócz wikarjuszów pobierających ze skarbu płacę etatową, utrzymywać na koszt własny z zezwolenia zwierzchności djecezjalnej i Komisji Rządowej Spraw Wewnętrzych i Duchownych wikarjuszów nadetatowych, lecz pod warunkiem, aby płaca przez nich tym ostatnim wyznaczona, w żadnym razie nie była mniejszą od 150 rubli srebrem na rok, obok przyzwoitego lokalu i opału.

Uwaga. Przy kościołach filjalnych, nie mogą być ustanawiani tacy wikarjusze nadetatowi.

Art: 23. Wikarjuszów etatowych, oznaczonych w artykule 21, naznacza zwierzchność dyecezjalna, z zezwolenia Komisji Rządowej Spraw Wewnętrzych i Duchownych. Przy naznaczeniu wikarjuszów nadetatowych, o których mowa w artykule 22 zwierzchność dyecezjalna przekonać się ma przedewszystkiem u właściwego Gubernatora, że co do mianowania wybranej osoby nie zachodzi przeszkoda, a następnie zawiadomić Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych i Duchownych, o tejże wybranej osobie.

Art: 24. Po zapewnieniu Duchowieństwu świeckiemu Rzymsko Katolickiemu, stałego utrzymania etatowego, według słuszności wyznaczonego, wszelki majątek nieruchomy i kapitały należące do tegoż duchowieństwa i do Instytutów duchownych, jako to: do probostw, kapituł, kościołów, seminarjów, konsystorzy i t. p., przechodzą w zupełne zawiadywanie i rozporządzenie skarbu, na zasadzie oddzielnych przepisów dodatkowych do Ukazu niniejszego dołączonych.

Art: 25. Wszelkie dochody z oznaczonych w artykule poprzedzającym, nieruchomości i kapitałów, wpływając do skarbu, obracane być mają wyłącznie na pokrycie wydatków utrzymania Rzymsko-Katolickiego Duchowieństwa i Rzymsko-Katolickich Instytutów duchownych. Potrzebna zatem summa na zaspokojenie tychże wydatków objętych Etatem, uzupełnioną będzie ze skarbu stosownie do artykułu 37 niniejszego Ukazu.

Art: 26. Czuwanie nad tem, aby dochody oznaczone w poprzedzającym artykule 25, nie były obracane na inny przedmiot, porucza się Komisji umorzenia długu krajowego Królestwa, która obowiązaną będzie

przedstawiać corocznie Radzie Administracyjnej sprawozdanie w tej mierze, ze szczegółowem objaśnieniem wszelkich rzeczywiście uskutecznionych wydatków. Dla czynności tego rodzaju, do składu rzeczonej Komisji dodanych będzie kilku Członków z grona Duchowieństwa Rzymsko-Katolickiego, na zasadzie oddzielnego postanowienia, jakie co do tego wydanem zostanie.

Art: 27. Obowiązujący obecnie przepis, którym wzbronione jest ściąganie przez exekucję lub drogą sądową dziesięcin dla Duchowieństwa Rzymsko-Katolickiego, zachowuje się w swej mocy i na przyszłość. Również wzbrania się ściąganie exekucyjnym lub sądowym porządkiem wszelkich zaległości i niedoborów z tychże dziesięcin pochodzących.

Art: 28. Osoby Rzymsko-Katolickiego Duchowieństwa, przy wejściu do obowiązków, wolne są od uiszczania opłaty stęplowej artykułami 83—84 ustawy opłat stęplowych ustanowionej.

Art: 29. Opłata ustanowiona za sporządzenie aktów stanu cywilnego osób Rzymsko-Katolickiego wyznania i wydawanie ich wypisów, pozostawia się na korzyść zawiadujących parafjami osób Duchownych, jako wynagrodzenie ich w tej czynności.

Art: 30. Opłata pobierana za spełnienie posług religijnych (jura stolae) zapisuje się w całości do oddzielnej xięgi sznurowej, która winna być na ten cel zaprowadzoną przy każdym Kościele. Część osiągniętego ztąd dochodu, w następnym artykule 31 oznaczona, strąca się na rzecz służby kościelnej. Reszta zaś oddaje się do rozporządzenia dozoru kościelnego, na niezbędne wydatki dotyczące Nabożeństwa, a mogąca wyniknąć po pokryciu tych wydatków oszczędność, obraca się na upiększenie Kościoła i na reperację gmachów kościelnych i budowli plebańskich.

Art: 31. Z pomienionej w poprzedzającym artykule 30 opłaty za spełnienie posług religijnych, część pewna odpowiednia ustanawionej za te posługi taryfie, idzie na rzecz służby kościelnej lub też w zamian tego część, jaka za porozumieniem się Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych z zwierzchnościami dyecezjalnemi będzie ustanowiona.

Art. 32. Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych poleca się wydanie z zatwierdzenia Namiestnika w Królestwie, przepisów, bliżej określających porządek postępowania dozorów kościelnych i kontrolowania przez nie właściwego użycia funduszów wpływających na rzecz Kościoła ze źródła w artykule wskazanego.

Art: 33. Duchowieństwo Rzymsko-Katolickie, mając zabezpieczone utrzymanie etatowe, winne jest spełniać z wszelką ścisłością funduszowe zobowiązania, jakie dotąd na niem leżały.

Art: 34. Na Komisję Rządową Spraw Wawnętrznych i Duchownych, wkłada się obowiązek ułożenia i przedstawienia do Urządzającego Komitetu projektu przepisów co do zabezpieczenia emerytury przy ile być może mniejszych potrąceniach proboszczom, administratorom i wikarjuszom, z powodu podeszłego wieku lub choroby zmuszonym opuścić obowiązki swoje. Komitet Urządzający po rozpoznaniu projektu tego przedstawi go do Naszego zatwierdzenia.

Art: 35. Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych, ma też sporządzić projekt Etatu dla konsystorzy Rzymsko-Katolickich w Królestwie Polskiem i wnieść ten projekt do Urządzającego Komitetu, który po rozpoznaniu go przedstawi takowy do Naszego zatwierdzenia. Dopóki etat ten nie zostanie zatwierdzony, skarb Królestwa na utrzymanie rzeczonych konsystorzy, asygnować będzie takie fundusze, jakie obecnie na ten przedmiot w budżecie są oznaczone.

Art. 36. Urządzenie i środki utrzymania Rzymsko-Katolickich seminarjów wskazane zostaną oddzielnemi przepisami i etatami. Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych ułoży takowe i wniesie je w jak najkrótszym czasie do Urządzającego Komitetu, dla rozpoznania i przedstawienia do N a s z e g o zatwierdzenia. Dopóki zaś zatwierdzenie to nie nastąpi, skarb Królestwa assygnować ma na utrzymanie seminarjów potrzebne fundusze, według następnych zasad: *a)* na utrzymanie alumnów tych seminarjów, które istniały przy zniesionych klasztorach zakonu misjonarzy, w stosunku ustanowionym § 23 Najwyżej zatwierdzonych w dniu 27 Października (8 Listopada) 1864 r. przepisów dodatkowych o klasztorach; i *b)* na utrzymanie seminarjów djecezjalnych w stosunku wyrównywającym czystemu dochodowi, jaki one dotąd pobierały z nieruchomości, kapitałów, kompetencji i z innych stałych źródeł.

Uwaga. Jeśliby fundusze te okazały się niedostatecznemi na utrzymanie seminarjów, w takim razie może być dla nich na rok 1866 wyznaczony dodatkowy ze skarbu Królestwa zasiłek, na zasadzie oddzielnego przedstawienia Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych i z zatwierdzenia Namiestnika N a s z e g o, z ogólnych funduszów zostających w jego rozporządzeniu.

Art. 37. Ponieważ wszystkie wydatki na utrzymanie Rzymsko-Katolickiego duchowieństwa i Rzymsko-Katolickich duchownych Instytutów zamieszczone w załączonym do Ukazu niniejszego etacie, nie mogą być pokryte dochodami z majątku i kapitałów wspomnionych, w artykułach 24 i 25, cała więc niedostająca summa wydawaną być ma na poprzednich zasadach, przedewszystkiem z funduszów supresyjnych i z funduszów pochodzących z dawnych czasów, a następnie z ogólnych źródeł skarbu Królestwa, po wniesieniu poprzednio summy tej do budżetu skarbowego.

Art. 38. Ponoszone obecnie przez skarb, na zasadzie istniejących postanowień wydatki, na takie potrzeby Rzymsko-Katolickiego świeckiego duchowieństwa i Rzymsko-Katolickich duchownych Instytutów w Królestwie, które w załączonym do Ukazu niniejszego etacie oznaczone nie są, zaspokajane być mają czasowo i nadal, na zasadzie oddzielnego przez Komitet Urządzający przedstawić się mającego wykazu.

Art. 39. Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, poleca się przejrzeć o ile można w jak najkrótszym czasie, pozycje wydatków na utrzymanie Rzymsko-Katolickiego duchowieństwa, pozostawione na ten raz bez zmiany, na zasadzie artykułu 38 i przedstawić co do nich wnioski swoje do Urządzającego Komitetu, który po rozpoznaniu takowych przedstawi je z swoją opinją do N a s z e g o uznania.

Art. 40. Oszczędności jakie się okażą w ciągu ro-

ku na funduszach assygnowanych na utrzymanie Rzymsko-Katolickiego duchowieństwa, mogą być obracane na nadzwyczajne wydatki odnoszące się tak do utrzymania i reperacji Rzymsko-Katolickich kościołów, jak i do utrzymania duchowieństwa w Królestwie, przedewszystkiem zaś na wsparcia dla Duchownych osób odznaczających się szczególnemi zasługami oddanemi kościołowi i rządowi. Rozdysponowanie tych oszczędności, uskuteczni Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych z zatwierdzenia Namiestnika w Królestwie.

Art. 41. Załączony do Ukazu niniejszego etat świeckiego Rzymsko-Katolickiego Duchowieństwa, ma być wprowadzony w wykonanie z dniem 20 Grudnia (1go Stycznia) 1865/6 roku.

Art. 42. Wszystkie dawniejsze z niniejszym Ukazem i załączonymi do niego przepisami dodatkowemi i etatem, niezgodne postanowienia i rozporządzenia uchylają się.

Art. 43. Wykonanie niniejszego Ukazu i załączonych do niego dodatkowych przepisów, które niezwłocznie do Dziennika Praw wniesione być mają Namiestnikowi w Królestwie polecamy. Komitetowi Urządzającemu pozostawia się rozstrzyganie wątpliwości, jakie wyniknąć mogą przy wprowadzeniu w wykonanie tych postanowień i wydawanie stosownych instrukcji w rozwinięciu onych.

Dan w Petersburgu, dnia 14 (26) Grudnia 1865 r.

(podpisano) „ALEXANDER“

przez Cesarza i Króla Minister Sekretarz Stanu

(podpisano) *W. Platonow.*

(Dz. War.)

(Etat i przepisy dodatkowe do Ukazu o urządzeniu Duchowieństwa świeckiego Rzymsko - Katolickiego w Królestwie Polskiem jutro podamy. *Przyp: Red:*)

— *Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu*, podaje do powszechnej wiadomości, iż Kassa Główna Królestwa, poczynając od włącznie dnia 9 (21) po 19 (31) Stycznia 1866 r., z powodu zamykania xiąg i rachunków swoich za rok upłyniony, i obowiązku dopełnienia wynikających ztąd obrachunków, w tym okresie czasu żadnych wypłat czynić nie będzie.— W Warszawie, dnia 22 Grudnia (3 Stycznia) $18^{65}/_{6}$ r.—Dyrektor Wydziału, Rzeczywisty Radca Stanu, J. *Janiszowski.*— Naczelnik Sekcji, *Wolnicki.* (Dz: War:).

— *Przepisy dodatkowe o pasportach* wewnątrz kraju, zatwierdzone przez JW. Namiestnika Królestwa dnia 13 (25) Grudnia 1865 roku, mające obowiązywać od dnia 1 (13) Stycznia 1866.

I. *O pasportach.*

1) Od osób wszelkiego stanu, żądających pozyskać pasport, oprócz przedstawienia xiążeczki legitymacyjnej i kwalifikacji wydanej przez miejscowy Magistrat, albo przez Wójta Gminy, na papierze zwyczajnym, z wymienieniem w niej, że osoba żądająca pasportu jest stałym do ksiąg miejscowej ludności zapisanym mieszkańcem i że do wydalenia się jej wewnątrz kraju przeszkody nie zachodzą,—żadne inne formalności wymagane być nie mają.

Z tego powodu, zawarty w art. 2 urządzeń pasportowych na czas stanu wojennego w Królestwie, przepis, z mocy którego właściciele i dzierżawcy dóbr, drobna szlachta, mieszczanie, duchowieństwo, oficjaliści dworscy, i t. p., obowiązani byli prosić na piśmie Naczelnika Wojennego Powiatu o dozwolenie przybycia do niego w celu pozyskania pasportu, zostaje uchylony.

2) Osoby żądające pasportu na wyjazd z familją, otrzymywać mogą jeden tylko pasport, lecz w takim razie na drugiej stronie pasportu zapisać należy imie każdej osoby składającej familją i jej rysopis, z wyjątkiem dzieci, nie mających 14 lat wieku, których rysopis zamieszczać nie potrzeba.

3) Gdyby która z osób należących do familji zamieszczonej w jednym ogólnym pasporcie, w interesie familijnym, gospodarczym lub handlowym, potrzebowała udać się do innego miejsca, lub też pragnęła wrócić do miejsca swojego zamieszkania, w takim razie powinna udać się do Naczelnika Wojennego tej miejscowości, z której wypadnie jej wyjechać oddzielnie od reszty familji, i prosić o wydanie jej oddzielnego pasportu do wskazanego przez nią miejsca. Naczelnik zaś wojenny po przekonaniu się, że proszący pomieszczony jest razem z resztą familji na jednym pasporcie, obowiązany będzie wydać żądany oddzielny pasport na czas do upływu terminu oznaczonego w ogólnym pasporcie i odnotować to na tymże pasporcie.

4) Wyjeżdżająca ze swojem państwem służba, obowiązana mieć oddzielne pasporta.

5) Pasporta dla obywateli ziemskich, plenipotentów, oficjalistów ekonomicznych, drobnej szlachty, mieszczan, duchowieństwa belletrystów, obrońców sądowych, adwokatów i t. p. wydawane być mają na czas od 1 do 2 miesięcy, z kilkoma przejazdami, stosownie do żądania, odległość miejsca i interesu osoby żądającej pasportu.

6) Kupcy, fabrykanci, rzemieślnicy, furmani i w ogóle klasa ludzi handlująca, mogą mieć sobie udzielone pasporta na czas dłuższy, mianowicie do 6u miesięcy i również z kilkoma przejazdami.

7) Czeladnikom i terminatorom, czyli uczniom rzemieślniczym, tudzież tym, którzy objawią życzenie udania się do Warszawy lub do innego miasta w kraju, dla nauki rzemiosła, wydawane być mają pasporta z terminem rocznym.

8) Z rocznym również terminem wydawać należy pasporta sługom i wyrobnikom udającym się na służbę, albo dla zarobku do Warszawy, lub do innych miast i wsi w Królestwie, oddalonych od miejsca stałego ich zamieszkania.

9) Włościan i w ogóle klassę roboczą zaopatrywać w pasporta na cały czas trwania robót.

10) Od osób żądających odnowienia pasportu, nie ma być wymagana ani xiążeczka legitymacyjna, ani kwalifikacja. Okazanie dawniejszego pasportu, ma być dostateczną legitymacją dla pozyskania nowego.

11) Żądający odnowienia pasportu, jeżeli sam osobiście nie stawi się z dawniejszym, lecz przesyła takowy bądź przez pocztę, bądź też przez inną osobę, obowiązany będzie pasport ten nadesłać przy formalnej prośbie o wydanie nowego i dołączyć 25 kop. sr. na nowy pasport. Tym zaś, którzy bądź to dla pozyskania pierwotnego pasportu, bądź dla odnowienia już upłynionego, osobiście przybędą do Naczelnika Wojennego, wydawane być mają pasporta na ustną ich prośbę bez podań o to na piśmie.

12) Zostający w służbie Urzędnicy rozmaitych Władz tak w Warszawie jak i na prowincji, tudzież Uczniowie szkół publicznych, mogą wyjeżdżać wewnątrz kraju, za urlopami przez właściwe ich Władze wydanemi, bez oddzielnych pasportów, jeżeli tylko urlopy te zawizowane będą w Warszawie przez Zarząd Ober-Policmajstra Miasta, a na prowincji przez Naczelnika Wojennego właściwego Powiatu.

13) Dla uczniów Zakładów Naukowych udających się czy to do Warszawy czy na prowincję, jeżeli mają skończonych 14 lat wieku, udzielane być mają pasporta na cały przeciąg roku szkolnego.

14) Zostający pod dozorem policyjnym, otrzymywać będą pasporta na takiż sam przeciąg czasu jak i inne osoby podobnego im stanu, nie inaczej wszakże jak po przedstawieniu przez nich dowodów dostatecznie usprawiedliwiających potrzebę wydalenia się i przy zachowaniu warunków postanowionych art. 37 obowiązujących przepisów pasportowych.

II. *O xiążeczkach legitymacyjnych.*

15) Za samą xiążeczką legitymacyjną bez pasportu mają prawo chodzić i jeździć w całym powiecie, w którym do xiąg stałej ludności są zapisani, jedynie tylko włościanie i w ogólności klasa ludzi robotnicza.

16) Osoby wszelkich innych stanów, mogą chodzić i jeździć za samą tylko xiążeczką legitymacyjną bez pasportu, jedynie w granicach tego uczątsku, w którym zamieszkują i gdzie do ksiąg stałej ludności są zapisane. Osoby, które z powodu zamieszkania na granicach sąsiednizgo uczątsku, mają potrzebę częstego tam udawania się dla interesów gospodarskich, handlowych lub familijnych, obowiązane będą prosić swojego Uczątskowego Naczelnika. o dozwolenie im wydalenia się do Uczątska sąsiedniego. Naczelnik ten, po przekonaniu się, że rodzaj zatrudnienia proszących, albo stosunki, rzeczywiście wymagają częstego pobytu ich w sąsiednim Uczątsku, domieści na właściwej legitymacyjnej xiążeczce, następującą adnotację: „dozwala się bywać w NN. sąsiednim Uczątsku" i adnotację takową stwierdzi swoim podpisem i urzędową pieczęcią.

17) Osoby wszystkich bez wyjątku stanów, mieszkające na granicach sąsiednich powiatów i mające potrzebę częstego bywania w tych powiatach; w interesach gospodarskich, handlowych lub familijnych, obowiązane będą o dozwolenie im częstszego wydalania się do sąsiedniego powiatu, udać się z prośbą do Naczelnika Wojennego swojego powiatu, który po przekonaniu się o takowej ich potrzebie, domieszcza na legitymacyjnej xiążeczce proszącego, nastepującą adnotację: „dozwala się bywać w NN, sąsiednim powiecie" i adnotację takową stwierdzi swoim podpisem i urzędową pieczęcią. Za poświadczoną w ten sposób xiążeczką legitymacyjną, właściciel onej może chodzić i jeździć po sąsiednim powiecie, lecz nie dalej jak o 14 wiorst od granicy tegoż powiatu.

18) Przybywający z produktami i drzewem do miast i miasteczek i w ogólności do miejsc, gdzie odbywają się targi, mieszkańcy wsi okolicznych, obowiązani będą mieć z sobą tylko xiążeczki legitymacyjne, xiążeczki te u mieszkańców z okolicznych wsi sąsiedniego powiatu, winny być poświadczone przez miejscowego Naczelnika Wojennego powiatowego, w porządku przepisanym poprzedzającym art. 17 niniejszych przepisów.

III. *O karach za przetrzymanie pasportów.*

19) Ustanowione za przetrzymanie pasportów kary, mają być zmniejszane do połowy.

20) Przetrzymanie pasportu liczyć się będzie dopiero po upływie trzech dni, od czasu ekspiracji takowego, i za te pierwsze trzy dni, do kary pociągać nie należy.

(Dz. Warsz.)

— *Dyrekcja Ubezpieczeń.*— Po zamknięciu xiąg i rachunku otrzymane wypadki co do ruchu uczestników i ich należności w ciągu upłynionego roku 1865, w Głównej Kassie Oszczędności w Warszawie, są następujące: 1) Z początkiem roku 1865 uczestników 15,204, posiadało kapitał rs 510,516 k. 3½. 2) W ciągu roku upłynionego wydano xiążeczek oszczędności nowych 3,262, na które, tudzież na dawniejsze w 14,832 wnioskach złożono rs. 325,354 k. 84. 3) Procenta za rok 1865 przyznane uczestnikom wynoszą rs. 21,455 k. 50. 4) Na żądanie 3,871 uczestników wypłacono w ciągu roku upłynionego w kapitale rs. 220,065 k. 80½, a w procencie za rok 1865 przybyłym rs. 1,463 k. 40½, i umorzyła xiążeczek oszczędności 1,324. 5) Przeto uczestników na rok 1866 pozostaje 17,142, którzy posiadają kapitał rs. 635,797 k. 19½.— Prezes, Wierniewicz.— Naczelnik Kancellarji, Słomiński (Dz: War:).

— W Sobotę, jako w pierwszy dzień Bożego Narodzenia v. s, JW. Hrabia Namiestnik raczył być obecnym na Nabożeństwie, odprawionem w Prawosławnej Katedrze, przez Najprzewielebniejszego Joanicjusza, Arcy-Biskupa Warszawskiego i Nowogieorgiewskiego. W tejże Katedrze znajdowali się Jenerałowie, Sztabs i Ober-Oficerowie, oraz Urzędnicy pierwszych pięciu klass. Po Nabożeństwie, JW. Hrabia Namiestnik wraz z zaproszonemi osobami raczył udać się do Najprzewielebniejszego Joanicjusza, gdzie zastawione było wytworne śniadanie. (Dz: W.)

— *Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności.*—Zamierzyszy urządzić Loterję fantową na korzyść ubogich, pod opieką Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności zostających, podług planu tu dołączającego się, ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, chętny zawsze udział w ulżeniu niedoli cierpiącej ludzkości biorącą, że biletów do loterji pomienionej po cenie kop: 15, nabyć można w Warszawie i przedmieściu Praga w znaczniejszych Kantorach Loterji Klassycznej, w głównych Xięgarniach i Magazynach towarów, tudzież w Kassie Głównej Towarzystwa Dobroczynności w domu Wnych Grabowskich, przy ulicy Miodowej; w Kassie Podręcznej, utrzymywanej przez W. Szuster, przy ulicy Krakow:-Przedmieście i Kassie Pożyczkowej w głównym gmachu Towarzystwa przy ulicy Krak:-Przedmieście; zaś o miejscach, w których nabyć będzie można takichże biletów na prowincji, dodatkowo doniesionem zostanie. Wystawa zakupionych fantów wkrótce urządzoną będzie, a o dniu ciągnienia Loterji Warszawskie Tstwo Dobroczynności przez pisma publiczne zawiadomić nie omieszka. W Warszawie, dnia 27 Grudnia (8 Stycznia) 18⁶⁵/₆ r. Prezes Administracji Ogólnej, A. *Preyss.* — Członek, Sekretarz Towarzystwa, K. *Dąbrowski.* (D. W.)

— Przyjechali do Warszawy: JX. Biskup Djecezii Augustowskiej, Hr: *Łubieński*, z Łęczycy; Dymisjonowany Jenerał-Major *Czujko*, z Niemiec.

— Po ś. p. Janie *Sobieskim*, odprawiać się będzie żałobna Wotywa, w Kościele po *Karmelickim*, przy ulicy Krako:-Przedmieście, w Piątek czyli d. 12 b. m., o godzinie 11tej rano, w Kaplicy PANA JEZUSA; na którą, pozostała Wdowa, Krewnych, Przyjacioł i Znajomych, zaprasza. (263.)

— Prelekcje Publiczne *Historji Literatury Europejskiej w XIXtym wieku*, Professora Szkoły Głównej, Doktora Fil: Henryka *Lewestama*, rozpoczynają się w przyszłą Niedzielę, dnia 14go b. m. i r., o godzinie 1ej z południa, w wielkiej Auli Szkoły Głownej w pałacu Kazimierowskim, przy ulicy Krak:-Przedmieście, i odbywać się będą w temże miejscu i o tejże godzinie przez piętnaście Niedziel po sobie idących. Cena wnijścia od osoby za jedną prelekcję kopiejek 30; cena abonamentu za wszystkie piętnaście Rs. 3, przyczem abonenci otrzymują bilety do krzeseł numerowanych. Z powodu nader ograniczonej liczby tych ostatnich, życzący sobie takowe otrzymać, raczą się po nie zgłosić ile możności najwcześniej. Biletów nabyć można w Xięgarniach PP. *Sennewalda* przy ulicy Miodowej, *Hösicka* przy ulicy Senatorskiej, na wprost pałacu Prymasowskiego, *Gebethnera* i *Wolffa* w pałacu Potockich i Maurycego *Orgelbranda* w domu po-Missjonarskim, przy ulicy Krak:Przedmieście, jako też w same dnie prelekcji w Kassie przy wejściu, na miejscu. (265.)

— W wyszłym obecnie 32gim zeszycie muzyki Kościelnej, chóralnej i figuralnej P. Zientarskiego, pomieszczone są pomiędzy innemi, dwie oryginalne kompozycje tegoż, z których *Mottet* na dwa chóry mięszane, zyskał uznanie najpierwszych tutejszych muzyków.

— Zawiadamiamy naszych Czytelników, iż Teatr Amatorski na dochód ubogich pod opieką Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, w Sali gmachu tegoż Towarzystwa, odbędzie się dnia 20 b. m. i r., a powtórzenie reprezentacji dnia 22 t. m. Daną będzie (jak to już wspominaliśmy) komedja 3 aktowa Hr. Fredry nieznana na scenie Warszawskiej p. t. „Gwałtu co się dzieje“! Bilety na oba przedstawienia zamawiane być mogą każdodziennie (wyjąwszy Świąt) w Kancellarji Towarzystwa Dobroczynności u Sekretarza Głównego tej Instytucji.

— Wkrótce będziemy mieli Koncert pożegnalny Pani *Majeranowskiej*, w którym obok innych Artystów, przyjmie udział Pan *Zarzycki* pianista. Spodziewamy się, że Koncert ten licznych sprowadzi słuchaczy ceniących talent i zasługi naszej Artystki. Zawsze widzieliśmy ją na scenie z prawdziwą przyjemnością, i przyznawaliśmy jej wysoką umiejętność śpiewu. Pani *Majeranowska* zamierza udać się do Poznania, dla dania tam kilku Koncertów, a po drodze zwiedzi Łódź i Kalisz. Zapewne i w tych miastach, które tak rzadko mają sposobność słyszenia dobrej muzyki, wystąpienie Pani *Majeranowskiej*, będzie nader pożądane.

— W komedji Władysława Maleszewskiego p. t. *Jam bogaty*, wkrótce na naszej scenie przedstawić się mającej, role przedstawią PP. *Rychter*, *Piasecki*, Panna *Kwiatkowska* i podobno Pani *Borawska*.

— Wczoraj znany Artysta-Malarz tutejszy Pan Kossak powrócił do Warszawy z Galicji dokąd się był udał na dni kilkanaście.

— W tej chwili, gdy z nastaniem karnawału, następuje nie jedna zamiana obrączek szlubnych, nie od rzeczy będzie przypomnieć, że dawniej na takichże obrączkach zamieszczali napis: „*Serce moje i twoje*, BOŻE *połącz oboje*“. Piękny to był obyczaj, o tyle więcej uświęcający najdroższe w życiu uczucia i związki. Dodajmy, że takie obrączki po śmierci małżonków składano w Kościele, snać dla tego, aby te zadatki najczystszej miłości nie poszły w światową poniewierkę.

— *Łowicz d. 6 Stycznia 1866 r.* — Od miesiąca miasto nasze posiada Resursę. Blizko sto osób zazapisało się odrazu na członków. Wybrano odpowiedni lokal, urządzono go starannie a przy pomocy miejscowej kapeli, urządzono nawet kilka wieczorów tańcujących, które z początku nie były zbyt ożywione, bo damy w poście Adwentowym wstrzymywały się od hucznych zabaw; ale teraz już życie objawiać się zaczyna i zapewne karnawał Łowiczanom mile upłynie. Wytchnienie po pracy potrzebne jest niezbędnie; taki też cel założyła sobie nasza Resursa: xiążki, gazety, żurnale i dzienniki stanowią zasiłek umysłowy; skromny preferansik urozmaica gawędę, bilard wprawia w ruch prowadzących siedzące życie; szachy zajmują lubiących myśleć, a raz na tydzień, to jest w Niedzielę, główna sala zdobi się płcią piękną, do której wyciąga dłoń ochocza do tańca młodzież. Może też z czasem, pojawi się jaki wieczorek na korzyść ubogich, boć wiemy wszyscy, że człowiek nigdy się tak wesoło nie bawi jak wtedy, gdy jednocześnie ociera łzy nieszczęśliwym.

— Wczoraj wieczorem przed sklepem Optyka i Mechanika Zeislera, na Krakowskiem-Przedmieściu wprost statuy N. MARJI P., mnóstwo osób zatrzymywało się, patrząc na rurkę ze światłem elektrycznem. Na jednej z swych prelekcji Dr Wisłocki takąż okazywał. Jest to rurka Geislera świecąca skutkiem działania maszyny indukcyjnej Rumkorfa.

— Dziś od rana śnieg zaczął padać i sanki się ukazały.

— Znalezioną Książeczkę Kassy Oszczędności, można odebrać w Redakcji *Kurjera Warszawskiego*.

— Złożono w Redakcji *Kurjera Warszawskiego* od osoby bezimiennej rs. 1 dla wdowy *Nicińskiej* z pięciorgiem dzieci, w Starym Teatrze. — Bezimiennie rs. 6 jako wartość sarny niewłaściwie przez M. F. nadesłanej, na rzecz Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności.

— W Neapolu istnieje dom pod Palmą zwany, w którym mieści się zakład wychowania dla dzieci Afrykańskich, od lat 10, staraniem X. Ludwika Casoria Franciszkanina, ze składek osób dobroczynnych założony. Dzieci te powiększej części wykupywane z niewoli w Kairze, Alexandrji, Schellal, gdzie dla nich urządzone są osobne przytułki, odsyłane bywają następnie do Neapolu, tu kształcą się w wierze Chrześcijańskiej, uczą rozmaitych rzemiosł, a po ukończeniu nauk, wracają do Afryki dla krzewienia wiary Chrześcijańskiej i cywilizacji. Obecnie zakład ten mieści 73 dziewcząt i 54 chłopców, z których dwóch przysłanych zostało z missji w Chartum, w środkowej Afryce. Sześciu z tych wychowańców zamierza poświęcić się stanowi Duchownemu i opowiadaniu Słowa BOŻEGO w Afryce. Celem przyjścia w pomoc temu cywilizacyjnemu przedsięwzięciu, w niektórych miastach potworzyły się osobne dobroczynne stowarzyszenia, jak n. p. w Kolonji Stowarzyszenie wsparcia biednych murzyńskich dzieci.

— W Marsylji, w dniu 19 z. m. obserwowano nową Kometę w Konstellacji małego niedźwiedzia, według astronomicznych obliczeń, Kometa w dniu 20 i 21 z. m. znajdowała się w odległości 4 miljo: mil od ziemi. Światło jej tak słabe, iż widzianą być mogła tylko z pomocą teleskopu.

— Wyspa St. Domingo, dostarcza Europie, przeszło 270 miljonów tak zwanych *Hawańskich* cygar; a ponieważ ilość ta byłaby niewystarczającą, Fabrykanci przeto w Hamburgu i Bremie, zręcznem naśladowaniem, brak prawdziwych cygar Hawańskich, starają się wypełnić.

— W Wrocławiu u Aderholtza, wydane zostały obecnie przez Tajnego Radcę Greiff, przepisy obowiązujące w Państwie Pruskiem tyczące się rolnictwa i policji rolniczej, p. n.: *Die Preussischen Gesetze über Landescultur und-Landwirtschaftliche Polizei.* W wielu krajach brak nietylko podobnych dzieł, nadzwyczaj przydatnych, tak dla ziemian jak i dla urzędników, ale nawet samych przepisów koniecznych dla rozwoju rolnictwa. We Francji n. p. zaledwie przed kilku laty uzupełniono przepisy kodexowe o służebnościach, z powodu zaprowadzenia irrygacji tak dobroczynnych w rolnictwie.

— Król Portugalski wielki miłośnik muzyki jak wiadomo w czasie swej bytności w Paryżu dwukrotnie odwiedzał Rossiniego, a nawet ostatnim razem grał u niego na wiolonczelli kompozycję na tema

z „balu maskowego", następnie śpiewał romans z tejże opery, oraz arję z Trubadura. Kompozytor Verdy miał zaszczyt akompanjować Monarsze na fortepjanie. Violonczelista Braga dał się także wtedy słyszeć i grał elegję Rossiniego „Łza".

— W Florencji zamierzają stawiać ze składek między-narodowych, pomnik słynnemu Beccaria, prawnikowi-filozofowi, który pierwszy powstał przeciw karze śmierci. Do Komitetu budowy tego pomnika, z Francuzów zaproszono: Edw: Labortaye i Ad: Francka; z Niemców zaś, T. R. Mittermajera z Heidelberga i Prof: Dra v. Holtzendorffa z Berlina.

— Sławny podróżnik du Chaillot, któremu naturaliści zawdzięczają odkrycie olbrzymiej małpy, Gorylem zwanej, został napadnięty przez mieszkańców środkowej Afryki. Przy tym wypadku został zraniony i utracił wszystkie swe zbiory zoologiczne. Zdołał jedynie ocalić dzienniczek podróży, który złożył Towarzystwu Geograficznemu Paryzkiemu i Londyńskiemu.

— Nawozy wyrabiane z odchodów ludzkich podług systematu P. Chodźki, okazują się nader pożyteczne w rolnictwie; podług rozbioru chemicznego dokonanego przez P. Bouningault, mieszczą one w sobie 4,20 azotu, i 4,48 kwasu forforowego na %.

— Obliczają, że w Berlinie, w czasie upłynionych Świąt, zjedzono 27,000 gęsi.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 2go Stycznia.* — Do Królowej przybył w odwiedziny Xiążę Następca Hohenzollern, wraz z swą Małżonk Infantką Portugalską.— W pobliżu Cumberland-Lodge, w wielkim parku Windsorskim, ma być zbudowaną nowa rezydencja dla Xięcia Walji. W końcu lata budowla ta będzie już mieszkalną.—Sir Rob. Peel ma otrzymać wielki Krzyż orderu Łaźni.—Z sprawozdania finansowego za ostatni kwartał okazuje się, że dochody Państwa znajdują się w stanie nader pomyślnym, mimo znacznych ulg poczynionych w rozmaitych podatkach.– Zaraza bydlęca w Anglji nie ustaje, lecz owszem zwiększa się. Liczbę sztuk bydła zapadłego na zarazę w ciągu ostatnich trzech tygodni podają cyfry następne: 5,356, 6,054, 6,256. W ogóle od czasu pojawienia się choroby, zachorowało sztuk 63,592, z tych 34,861 padło, 13,137 sztuk ubito, a 5,803 wyzdrowiało. „Times" dopomina się o przedsięwzięcie najsurowszych środków dla zapobieżenia zarazie, zwłaszcza iż spodziewać się należy że na wiosnę wystąpi ona najsilniej. — Vice-Admirał William-Allam-Herringham, który jako Midshipman uczestniczył w bitwie pod Trafalgar, zmarł w tych dniach. Odznaczył się on szczególniej w wojnie z Ameryką w 1812 r. Liczył lat 75 wieku, a przed dwoma laty został Vice-Admirałem. — PP. Gurney i Meule, dwaj Członkowie komisji mającej się zająć śledztwem wypadków na Jamajce, dziś tam odpływają. Zdaje się że śledztwo prędzej jak w połowie Marca skończone nie będzie.—W r. 1864 odpłynęło z Liverpool 125,445 wychodzców, w roku zaś 1865 tylko 121,046. Od dni kilku panują tu silne wichry i burze, skutkiem czego wiele statków jest rozbitych lub uszkodzonych. — W doku Św. KATARZYNY wybuchnął tu ogromny pożar, który do dziś jeszcze nie jest zupełnie ugaszony. Cztery wielkie magazyny napełnione łojem, konopiami, lnem, drzewem farbiarskiem i innemi materjałami palnemi, stały się pastwą płomieni. Zdaje się że ogień był podłożony i dla tego zarządzono ściśle śledztwo. *(N. P. Z.)*

FRANCJA. *Paryż, 4go Stycznia.* — Pierwszy bal w Tuilerjach dany będzie dnia 10go Stycznia. Liczba zaproszonych jest nader znaczna, a szczególniej oficerów gwardji narodowej wraz z żonami.— W Epernay zmarł w 80 roku życia Jen: dywizji Parchappe, jeden z niewielkiej liczby pozostałych oficerów wielkiej armji. —Słychać, że żołnierze Francuzcy w Mexyku utyskują na trudne zadanie do jakiego ich użyto, a mianowicie na ściganie Gerylasów, którzy uciekają bezustannie i tylko walczą z zasadzki. — Cesarz i Cesarzowa Francuzów przyjmowali wczoraj w Tuilerjach na posłuchaniu publicznem Kaida Mohameda-Eschergni, pierwszego Ambasadora Marokańskiego, wuja Sułtańskiego, Generalisimusa wojsk Marokańskich. — P. Haussman każe teraz znowu zwalać 340 domów w pobliżu bazarów centralnych. *(Ind. Bel.)*

WŁOCHY. — Z Rzymu piszą, że Papież przy przemówieniu do Konsulty Państwa miał wspomnieć słów kilka o przeniesieniu na rząd Włoski część długu Rzymskiego, z czego wnosić można, iż układy z Włochami w tym przedmiocie nie zupełnie zerwane zostały. *(Schl. Ztg.)*

Ostatnie Wiadomości.

Dzisiejsze depesze telegraficzne ograniczają się na jednej z Drezna, 7go Stycznia datowanej, a donoszącej iż Król Saski wyjechał poprzedniego dnia w wieczór do Monachjum, gdzie córka jego Xiężna Zofja, małżonka Xięcia Teodora Bawarskiego, zachorowała niebezpiecznie na zapalenie płuc. — Z Hamburga donoszą o wstrzymaniu przesyłki post-pakietów ze strony tamecznego Pocztamtu miejskiego do Lauenburga, a to skutkiem przeszkód stawianych przez Pocztamt Pruski.—We Francji spodziewają się, iż z otwarciem Izb wprowadzone będą pewne reformy Parlamentarne. (Ind: Bel:).

Przyjechali do Warszawy: Buczyński Fran: Ob: z Małopola; Lelewel Prot Ob: z Woli Cygowskiej; Mejer Lud: Ob: z Wołomina nr 1565; Okencki Józef Ob. z Krobowa; Tomicki Wład: Ob: z Kożuszek nr 625; Xiążę Woroniecki Juljan z Żoną Ob: z Pęcic; Wodziński Konst: Ob: z Radzymina nr 464/5.

Wyjechali: Małowiejski Konst: Syn Referen: Stanu do Pułtuska; Orsetty Teodor Ob: do Sochaczewa; Sokołowski Leon Doktor do Łomży; Woroniecka Xiężna Ob: do Huszlewa; Zaborowski Teodor Ob: do Zaborowa.

Przyjechali z Zagranicy: Izbicki Gustaw Kupiec z Bydgoszczy nr 2240; Karwicki Winc: Ob: z Wiednia nr 1556; Salwiati Grzegorz Urzędnik Missji Ruskiej z Rzymu nr 613; Sawiczewski Konst: Ob: z Wiednia nr 1576.

Wyjechali Zagranicę: Pranch Stan: Inspektor Telegrafu Dróg Żel:; Radgowski Ant: Obrońca Senatu do Poznania; Trzeciecki Tytus Ob: do Krakowa.

Karety, Omnibusy i Poczty Wozowe.

Codziennie:

Omnibusy: do Radomia o godz: 10ej rano; do Lublina o 6ej po południu; do Sochaczewa o 6½ po połud:; do Brześcia Lit: o 7ej po południu.— **Karety:** do Lublina o 1ej po połud:; do Suwałk o 2ej po połud:; do Radomia o 6½ po południu.— W Poniedziałki, Środy, Czwartki i Soboty, Wózkowa do Piaseczna o godz: 12ej w południe; w Poniedziałki i Czwartki Karetki o godz: 6ej wieczorem.

DONIESIENIA.

Dnia 7 b. m. w przechodzie ulicą Twardą na Pańską, obok wodotrysku, zgubiono **KOŁNIERZ** od salopy, Elkowy. Znalazca raczy zwrócić takowy, za nagrodą wartości tegoż, pod Nr 1456 przy ulicy Śliskiej do Właścicielki. (388)

Nagrody Rs. 1!

Dnia 5go b. m. wieczorem, przechodząc ulicą Marszałkowską i Aleją Jerozolimską, zgubione zostały **dwa Kaptury** jedwabne rypsowe, z pąsowem podpięciem. Biedna poszkodowana służąca, uprasza sumiennego znalazcę, o oddanie takowych przy ulicy Nowy-Świat, w domu Wgo Szpakowskiego, pod Nrem 1271, do Sklepu Mydlarskiego, za powyższą nagrodą. (248.)

Dnia 7go b. m., o godzinie 5ej wieczorem, w Kościele Śgo Karola Boromeusza, lub wsiadając do Powozu, zgubiono

Bransoletę złotą.

Uczciwy znalazca przez wzgląd na drogą pamiątkę, raczy zwrócić przy ulicy Orlej pod Ner 801 do P. Nowakowskiej, za dobrem wynagrodzeniem. (245)

Idąc ulicą Żurawią, o godzinie $8^1/_2$, zgubione zostały **trzy noże**, jednego oprawa z nowego srebra, trzonek u drugiego czarny, a trzeci mały w oprawie białej kościanej, pochwa z nowego srebra i puszka z foremkami kucharskiemi z nowego srebra, zawiązane było w fartuchu.—Łaskawy znalazca raczy odnieść pod Ner 1613 ulica Żurawia, do P. Grzegorza Rogalskiego, za nagrodą. (247.)



W Niedzielę, d. 7go b. m., wieczorem, wychodząc z Cukierni Klotina, lub w samej Cukierni

zgubiono Portmonetkę,

niewiadomym sposobem, w której oprócz Biletów Wizytowych, znajdowało się rs. 11.—Uczciwy znalazca przez wzgląd na bardzo biednego poszkodowanego, raczy oddać do Drukarni Dziennika Warszawskiego, gdyż prócz wdzięczności otrzyma nagrodę. (287.)



Mamka młoda,

ze świeżym pokarmem, znajduje się pod Nrem 2911/12 przy rogu ulic Solec i Alei, w domu dawniej Sommera, u Kozłowskiej. (253.)

Nagrody Rs. 3!



D. 6 b. m., z pod Nru 1396a, przy ulicy Marszałkowskiej, wyleciał **PIESEK** 5-miesięczny maści szarej, z rassy Charcików Angielskich.—Łaskawy znalazca raczy oddać lub dać o podobnym Piesku wiadomość pod powyższy Numer przy ulicy Marszałkowskiej do Stróża, gdzie otrzyma wyżej wymienioną nagrodę. (262.)



Dnia 5go b. m., chodząc po Ogrodzie Saskim,

zginął Piesek z Wyżełków

Angielskich, na krótkich nóżkach, mały ale stary, z kasztanowatemi uszkami; przeto gdzieby się znajdował, uprasza się najuprzejmiej o odprowadzenie go pod Ner 2674 ulica Bednarska, 1sze piętro, za nagrodą. (257.)



W d. 6tym b. m., o godzinie 3ej po południu,

wybiegł Pies rassy Angielskiej,

koloru płowego, z pod Nru 497a, przy ulicy Podwal, Pałac WW. Dyzmańskich.—Łaskawy znalazca raczy odprowadzić pod powyższy Numer do Rządcy, za nagrodą rs. 1. (296.)



W Alei Jerozolimskiej, w blizkości Stacji Kolei Żelaznej, zabłąkał się **Piesek mały**, Pinczer Kudłaty czarny podpalany, z uszkami i ogonkiem długiemi, zwany Asiek. Szukając go, zgubiono **Kołnierz** Tumakowy stary od Salopy. — Ktoby znalazł którąkolwiek z tych zgub, uprasza się o odniesienie pod Ner 1618D ulica Żurawia, na 1sze piętro, pod Ner 4 mieszkania, za przyzwoitą nagrodą. (255.)

Do Magazynu Mód, przy ulicy Miodowej, pod filarami, potrzebna jest zaraz

Starsza PANNA,

dokładnie uzdatniona w Krawieczczyznie. (249.)



OSTRYGI Ostendzkie i Holsztyńskie z Flensburga, codzień świeże, nadchodzą do Handlu Win i Delikatesów **A. Stępkowskiego**.— Tenże Handel otrzymał świeże **RYBY Morskie Turbots i Solles**, oraz **SIELAWY** i **SIEJE** Augustowskie wędzone. (17,448).



OSTRYGI Ostendzkie świeże, nadchodzą codziennie do Handlu pod firmą **Józefa Höhr**, w Gmachu Teatru, ulica Wierzbowa. (16,414).

Teatr Wielki. Dziś, *Dziesięć Cór na wydaniu*.— *Wesele w Ojcowie*.— Jutro, *Don Giovanni*. (Przez Artystów Włoskich. Abonament Lit: B Nr 13).

Teatr Rozmaitości.— Jutro, *Przyjaciele*.

Gabinet Aletoskopów.— W Sali Resursy Obywatelskiej od godziny 11ej rano do 9ej wieczór. Cena wejścia Kop: 50. Dzieci płacą połowę. (19,419).

DZIŚ
Bal kostjumowy,

przy ulicy Pięknej pod Nrem 1713a, na którym to doborowa Orkiestra grać będzie; przyczem Bufet należycie zaopatrzony tak w potrawy jakoteż i napoje, a dla odpoczynku Szanownych Gości, urządzony po tańcu został Ogród zimowy. (79.)

Ceny Targowe Warszawskie.— Dnia 8 b. m płacono: Za korzec pszenicy od rs. 6 kop. 30 do rs. 7 kop. 5; żytą od rs. 4 k. 20 do rs. 4 kop. 95; owsa od rs. 1 kop. 72 do rs. 1 k. 95; gryki od rs. 4 k. — do rs. 4 kop. 35; kartofli od rs. 1 k. 27 do rs. 1 k. 50.

Okowity próby 10, płacono dnia 5 b. m., za wiadro od rs. 2 kop. 48 do rs. 2 k. $55^3/_4$; za garniec od rs. — kop. 81 do rs. — kop. $83^1/_2$.

Kurs Giełdy Warszawskiej.— Dnia 9 Stycznia r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu, żądają rs. 82 kop. 90, dają rs. — kop. —; za Listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 12 k. $51^1/_6$, dają rs. 12 k. $46^1/_6$; za Listy likwidacyjne, żądają rs. —, dają rs. 80; za nową Rossyjską pożyczkę premiową z roku 1865 (oprócz kup:) oryg: żądają rs 113 k. 50, dają rs. 113 k. 25; Metalliki Lutowe żądają rs. — kop. —, dają rs. 100 kopiejek 16; Metaliki Sierpniowe — żądają rs. — kopiejek —, dają rs. 99 kop. 75; za Bilety Banku Cesarstwa, oprócz kuponu, żądają rs. 91 k. 25, dają rs. — kop. —; za Akcje drogi żelaznej Warszawsko-Bydg: po rubli sr: 100, żądają rs. 67 k. 75, dają rs. — k. —; za akcje Drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. — k. —, dają rs. 75 k. 20; za akcje Głów: Tow: Rossyjsk: Dróg żelaznych żądają rs. 125 k. —, dają rs. — k. —; za akcje kolei żelaznej Warszawsko-Terespolskiej żądają rs. 100 kop. 50, dają rs. 100 k. —; za Obligacje cząstkowe z r. 1835 po złp. 500, dają rs. 100 k. 50; za certyfikaty Banku na oblig: cząst: lit: A. po Złp. 300 dają rs. 50 k. 25; lit: B. po Złp. 200 bez kuponu, dają rs. 26 k. 75 (z kuponami dają rubli srebnych 34 kop. —); za dowody Kommis: Centr: Likwid: dają rubli srebnych 6 kopiejek 15; za Pożyczkę Ros: 5tą z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 88 kop. $83^1/_3$, dają rs. — k. —; za oblig: Głów: Tow: Ros: dróg żelaz: po fran: 2,000, żądają rs. —, dają rs. 93 k. —. Za Akcje Fabryczno-Łodzkie żądają rs. 100 k. 50, dają rs. 100 kop. — Pół imperjały rossyjskie płacono rs. 6 kop. 27. Dukaty hol. nowe płacono rs. 3 kop. 63. — Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbo: rs. 1 k. 10; od listów zastawnych k. $2^5/_6$; od Listów likwidacyjnych kop: $43^1/_3$; od 5tej Pożyczki Rossyjskiej z roku 1854 rs. 1 k. $16^2/_3$.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.